

Prof. dr hab. Jacek Knopek
politolog * political scientist

Adres prywatny
ul. Wyspiańskiego 16
89-600 Chojnice
tel. 666/024-940
e-mail: jknopek@wp.pl

W N o P i B UMK
ul. Batorego 39L
87-100 Toruń
tel. 56/611-21-29
www.umk.pl/pracownicy

Chojnice, dnia 11 lutego 2020 r.

Opinia nt. drukowanej rozprawy doktorskiej
autorstwa mgra Konrada Banasia
pt. *Odrodzona Rzeczpospolita na rynkach zamorskich.*
Handel polsko-arabski w latach 1918-1939
(Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, ss. 399)

Świat arabski, dzięki swej specyfice i różnorodności, stał się w ostatnim czasie nader wdzięcznym tematem badawczym. Obszar ten, o odmiennej kulturze i religii, od pokoleń nie tylko nurtował, ale i przyciągał swą uwagę. W XX stuleciu, dzięki posiadanym strategicznym surowcom mineralnym uzależnił świat od dostaw ropy naftowej i gazu ziemnego. Dzięki uzyskiwanym dewizom płynącym z ich sprzedaży na terenach tych powstały nowoczesne inwestycje, które stały się symbolem przepychu i bogactwa.

Nie zawsze jednak tak było, albowiem w okresie międzywojennym, świat arabski należał do bardziej zacofanych. Po okresie dominacji Turcji, tereny arabskie zostały uzależnione od mocarstw europejskich. Różne były formy zależności tych terenów od metropolii, ale to polityka tych państw wyznaczała linię ich rozwoju.

Z sytuacją taką zetknęło się państwo polskie, które po latach zaborów ponownie stawało się pełnoprawnym uczestnikiem stosunków międzynarodowych. Jedną z form jego aktywizacji w środowisku były stosunki

dwustronne, umowy bilateralne czy handel zagraniczny. Dotykały one nie tylko państw uznawanych w świecie, ale i takich obszarów zależnych, które mogły prowadzić samodzielną wymianę handlową. Kwestie te odnosiły się także do świata arabskiego, z którym państwo polskie nawiązało stosunki polityczne, dyplomatyczne i gospodarcze.

Kwestie polsko-arabskiej wymiany gospodarczej w okresie międzywojennym stały się przedmiotem analizy podjętej przez Konrada Banaśa w książce opublikowanej staraniem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego¹. W związku z tym, iż publikacja ta jest pokłosiem rozprawy doktorskiej realizowanej przez Autora na Wydziale Filozoficzno-Historycznym, została ona zgłoszona jako główne osiągnięcie w procedurze ubiegania się o stopień naukowy doktora nauk humanistycznych.

1. Ogólna charakterystyka osiągnięcia naukowego

Przedstawione do mojej opinii główne osiągnięcie Autora – w postaci książki – składa ze wstępu, dłuższego wprowadzenia merytorycznego, dwóch części zasadniczych, zakończenia, bibliografii, wykazów przedmiotowych (skrótów, tabel i ilustracji) oraz indeksów (osobowego, a także nazw geograficznych, firm i instytucji). Tak scharakteryzowana książka liczy 399 stron druku w formacie B5.

Główne treści wywodu metodologicznego znalazły się we wstępie (ss. 16), w którym tradycyjnie zreferowano – przedmiot badań, cele badawcze, założenia metodologiczne, stan badań, źródła, strukturę wewnętrzną oraz uwagi terminologiczne. Tytułem merytorycznego wprowadzenia do badanej tematyki omówiono „tło handlu polskiego z krajami arabskimi” (ss. 25). W materiale tym wskazano na ewolucję polskiego handlu zagranicznego w okresie dwudziestolecia międzywojennego oraz na rynki arabskie w polskim handlu zagranicznym.

¹ Konrad Banaś, *Odrodzona Rzeczpospolita na rynkach zamorskich. Handel polsko-arabski w latach 1918-1939*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2019, ss. 399.

Zasadniczą strukturę książki tworzą dwie części – Afryka Północna (ss. 163) oraz Azja Zachodnia (ss. 138). W części pierwszej scharakteryzowano handel Polski z Egiptem (ss. 51), Algierią (ss. 32), Marokiem (ss. 38), Tunezją (ss. 18), Sudanem (ss. 7), Libią (ss. 9) i Mauretanią (ss. 5). W części drugiej z kolei zreferowano handel Polski z Palestyną i Transjordanią (ss. 61), Syrią i Libanem (ss. 29), Irakiem (ss. 19), Arabią Saudyjską (ss. 15), Jemenem (ss. 4) oraz pozostałymi podmiotami arabskimi (ss. 6), do których zaliczono Protektorat Adeński, Bahrajn, Sułtanat Omanu i Oman Traktatowy oraz Kuwejt.

Poszczególne relacje handlowe Polski z podmiotami arabskimi przedstawiono według określonego wzorca. Na przykład w odniesieniu do Egiptu są to podrozdziały: gospodarka państwa; handel zagraniczny i taryfa celna; polski eksport do Egiptu; polski import z Egiptu; nawiązanie stosunków dyplomatycznych oraz mieszane izby handlowe; transport; targi i wystawy; uwarunkowania i bilans wymiany. Z kolei w stosunku do Palestyny i Transjordanii są to: gospodarka kraju; handel zagraniczny i taryfa celna; polski eksport do Palestyny; eksport sprzętu wojskowego; handel z Arabami i Transjordanią; polski import z Palestyny; clearing polsko-palestyński; mieszane izby handlowe; transport; targi i wystawy; bankowość; uwarunkowania i bilans wymiany.

Pozostałe części składowe książki w mniejszym bądź większym stopniu odpowiadają metodologicznym miernikom wynikającym z przygotowania tego typu prac naukowych. Nie brakuje w nich niczego, co byłoby godne odnotowania w niniejszej recenzji.

2. Merytoryczna ocena osiągnięcia naukowego

Doktorant podjął się trudnego zadania badawczego, ponieważ wymiana handlowa i polsko-arabskie stosunki gospodarcze z okresu międzywojennego nie doczekały się jak dotąd nawet fragmentarycznego opracowania w literaturze przedmiotu. Jak słusznie konkludował Abiturient we wstępie do książki (s. 20-22), tylko pojedynczy autorzy poruszali te kwestie przy realizacji tematów

monograficznych (np. Andrzej Kapiszewski, Jacek Knopek, Antoni Kosowski czy Jerzy Łazor). Tematyka ta stała jak dotąd na uboczu głównych nurtów badawczych, stając się typowym niszowym przedsięwzięciem naukowym. Kwestie te wynikały z kilku względów. Po pierwsze świat arabski przed II wojną światową był w większości zależny od europejskich mocarstw kolonialnych i chcąc właściwie zinterpretować dany problem należało prześledzić nie tylko literaturę, ale i źródła tam wytworzone. Po drugie region ten należał wówczas do peryferyjnych względem innych części świata, ponieważ stosunki międzynarodowe przybierały nadal charakter europocentryczny. Po trzecie ograniczony zasób źródeł polskich, które zniszczone zostały przez eksterminacyjną działalność okupanta niemieckiego, jako konsekwencja podjęcia zrywu powstańczego 1 sierpnia 1944 r.

Zatem Abiturient przy realizacji badanego tematu zetknąć się musiał z dużymi trudnościami natury merytorycznej i metodologicznej. Dotyczyły one nie tylko kwestii źródłowych i bibliograficznych, ale i geograficznych, politycznych, gospodarczych, językowych czy prawnych. Albowiem np. podmiot stosunków międzynarodowych, który obecnie posiada oficjalną nazwę Algierska Republika Ludowo-Demokratyczna, miał w przeszłości inny status². Podobnie kwestie te odnosiły się do granic poszczególnych terytoriów, które ulegały zmianom w ostatnich dziesięcioleciach. Uściślenia wymagały nazwy miejscowe, które dla polskiego odbiorcy są z reguły trudne. W celu kompetentnego przygotowania badanego tematu należało przestudiować literaturę gospodarczą, ponieważ niektóre terminy oraz formy prowadzonej działalności miały wybitnie ekonomiczne podstawy. Z większości tych problemów metodologicznych wyszedł Doktorant obronną ręką. Bowiem poprawnie określił on geografie polityczną badanego obszaru (tzw. świat arabski), dookreślił zależności

² Autor przyjął założenie metodyczne klasyfikujące badany obszar jako państwo, kraj bądź nazwę własną. Formuła taka jest do przyjęcia, albowiem w przeszłości terytoria te miały różną proveniencję polityczną, jednakże niektóre z nich samodzielny podmiotami nie były i nie są (Transjordania, Protektorat Adeński, Oman Traktatowy). W zdecydowanej większości Abiturient pozostał wierny przyjętej terminologii, aczkolwiek w odniesieniu do Tunezji wkradł się pewne niedopatrzenie (s. 177). Dotyka ono także określenia innych obszarów arabskich przy omawianiu czterech mniejszych jednostek terytorialnych (s. 353).

polityczne badanego obszaru od europejskich mocarstw kolonialnych, stosunkowo precyzyjnie posiłkował się terminami ekonomicznymi związanymi z wymianą handlową oraz wyrażeniami językowymi, szczególnie miejscowymi.

Co prawda przyjętą w książce konstrukcję można uznać za właściwą, ale zdaniem recenzenta wykorzystanie metody komparatystycznej byłoby mimo wszystko bardziej zasadne i właściwe. Powtórzenia, o których pisał Doktorant we wstępie do publikacji, wystąpiły i w przyjętej przez niego konwencji pracy. Uniknąć się ich po prostu nie dało stosując historyczny opis i wykorzystując geograficzne ujęcie wymiany handlowej z poszczególnymi podmiotami arabskimi. Nadto w różnego typu zestawieniach międzynarodowych tzw. świat arabski jest stosunkowo różnie interpretowany. Równie dobrze można było przyjąć podział uwzględniający takie regiony międzynarodowe, jak: Afryka Północno-Zachodnia (Maghreb), Afryka Północno-Wschodnia (Maszrek), Bliski Wschód i Półwysep Arabski.

Głównym problemem badawczym, który samorzutnie nasuwałby się do analizy, winien dotyczyć założeń, priorytetów, kierunków i charakteru polsko-arabskiej wymiany handlowej. Tymczasem Doktorant cel ten dookreślił w dość specyficzny sposób, który dotyka pobocznych treści przedmiotowych. Wśród nich znalazły się zapytania: „Podstawową kwestią jest pytanie, dlaczego w ogóle strona polska zabiegała o rynki arabskie?” (s. 14); „jak postrzegano w Polsce świat arabski z perspektywy wymiany handlowej?” (s. 15); „czy traktowano go jako całość, czy partykularnie?” (s. 15); „czy stopień niezależności danego kraju arabskiego miał wpływ na skalę jego obrotów z Polską?” (s. 17). Spośród wyróżnionych przez Doktoranta pytań – moim zdaniem – jedynie w ostatnim przypadku trafił on w istotę badanego zagadnienia. Ponadto nie doszukałem się w prezentowanym osiągnięciu naukowym hipotez (głównych bądź szczegółowych), które przyjął Autor w celu weryfikacji celów badawczych zgłoszonych we wstępie. Precyzyjne ich dookreślenie umożliwiłoby postawienie pytań do realizacji zadania badawczego, na które w zakończeniu chciałby Abiturient odpowiedzieć. Założenia takie są niezbędne do realizacji projektu badawczego, jakim jest przygotowanie rozprawy doktorskiej.

Natomiast treść przyjętego wywodu odpowiednia jest dla tego typu prac naukowych. Dominuje w niej co prawda historyczny opis, ale zdarzenia nachodzą na siebie, występuje stosowna interpretacja faktów i zjawisk historycznych, wydarzenia umiejscowione są w czasie i przestrzeni, następuje wykorzystanie procesów historycznych występujących w Europie i świecie do odzwierciedlenia trendów ekonomicznych w polsko-arabskiej wymianie handlowej. Szczególnie ciekawie w opracowaniu sytuują się tabele, są one nie tylko elementem wykorzystania metody statystycznej, ale i w sposób przystępny i bardzo przejrzysty dostarczają informacji na temat specyfiki kształtującej się wymiany handlowej.

Na uwagę zasługuje układ treści wytyczony przez Abiturienta w poszczególnych podmiotach objętych badaniem. Jest on nie tylko przejrzysty, ale i wyważony. Bardziej rozbudowane są treści odnoszące się do tych uczestników, z którymi państwo polskie posiadało znaczniejszą wymianę handlową, natomiast jedynie zasygnalizowane zostały problemy gospodarcze w przypadku obszarów mających znaczenie marginalne. Formuła taka byłaby wzorcowa do wydzielenia w pracy trzech części, składających się na priorytety gospodarcze, podmioty potencjalne oraz aktorów peryferyjnych, z którymi polska polityka zagraniczna nie wiązała swoich interesów w badanym czasie. Doktorant jednakże poprawnie zdefiniował i zinterpretował kategorie ekonomiczne oraz przysposobił je do badań historycznych. Nie doszukałem się w tym względzie większych nieprawidłowości, które warte byłyby odnotowania w niniejszej recenzji³.

³ Badając stosunki społeczne w okresie międzywojennym dostrzegłem podjęcie przez stronę polską migracji siły roboczej na rynki arabskie, czego dowodem było wysłanie specjalistów z huty szkła do Palestyny i Egiptu. Poza aspektami zawodowymi celem takiego przedsięwzięcia było zweryfikowanie miejscowych rynków pod kątem bardziej masowego, celowego i świadomego wysyłania rzemieślników i kadr naukowo-technicznych na ten obszar, którym towarzyszyłyby grupy mniej wyspecjalizowane. W okresie międzywojennym państwo polskie borykało się z nadprodukcją rąk do pracy, sięgającą kilka milionów osób, którą m.in. próbowano wykorzystać, kierując ją na rynki trzecie. W ten sposób niektóre instytucje polityczne, gospodarcze i społeczne zamierzały pozyskać kolonie dla Polski, celem ich wykorzystania ekonomicznego dla przemysłu oraz rozładowania piętrzących się problemów demograficznych, wśród których nadmierna grupa osób miała status niewykwalifikowanych. O problemy te jednak Abiturient w swej pracy nie zahaczył, nie próbując ich jednocześnie naukowo zweryfikować. Podobnie kwestia ta odnosiłaby się do polsko-arabskiego przepływu

Wywód autorski jest prawidłowy, opis historyczny prezentowany w sposób kompetentny, a zestawienia statystyczne przygotowane z należytą starannością i sumiennością.

3. Charakterystyka doboru i wykorzystania źródeł

Rozprawa została przygotowana w oparciu o źródła pierwotne i wtórne oraz zamieszczona w końcowych partiach głównego osiągnięcia naukowego (s. 373-383). W bibliografii wydzielono: 1. Źródła archiwalne; 2. Źródła ikonograficzne; 3. Źródła publikowane; 4. Czasopisma i wydawnictwa ciągłe; 5. Pamiętniki i wspomnienia; 6. Opracowania; 7. Materiały niepublikowane; 8. Encyklopedie i informatory; 9. Internet. Podział taki jest prawidłowy i przygotowany został kompetentnie.

W zasobach archiwalnych dominują dwie placówki, które nadto Autor uzasadniał we wstępie książki. Wykorzystano w ten sposób zasoby warszawskiego Archiwum Akt Nowych oraz londyńskiego Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Znajdujące się w instytucjach tych dokumenty pozwoliły zobrazować podstawowe założenia polsko-arabskiej wymiany handlowej w okresie międzywojennym. Trzon wykorzystanej dokumentacji stanowią jednostki archiwalne polskich placówek dyplomatycznych, które we wrześniu 1939 r. znajdowały się poza granicami kraju i nie uległy zniszczeniu w czasie działań wojennych. Uzupełnieniem były materiały ministerialne, które udało się pracownikom archiwum zabezpieczyć przed spalaniem w następstwie powstania warszawskiego. Część dokumentacji związanej z funkcjonowaniem placówek dyplomatycznych trafiła po wojnie do Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego, stąd adekwatna stała się kwerenda podjęta w Londynie. Spośród jednostek archiwalnych wykorzystano te, które dostarczają najwięcej

czynników produkcji. Kategorię tę wiązać należy jedynie z Palestyną, a znając opracowanie Jerzego Łazora pt. *Brama na Bliski Wschód. Polsko-palestyńskie stosunki gospodarcze w okresie międzywojennym* (Warszawa 2016) domyślam się, iż Doktorant nie chciał powielać ustaleń tego autora.

informacji na tematy arabskie. W celu pełnego wykorzystania placówek archiwalnych do tak podjętego tematu sięgnąć można byłoby jeszcze do Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie. Co prawda przechowywane są w nim na ogół dokumenty po 1945 r., jednakże pracownicy placówek dyplomatycznych nierzadko przekazywali do centrali w swych pierwszych raportach informacje odnoszące się do okresu minionego. Rzeczywistość taką możemy odnotować w odniesieniu do powstających placówek dyplomatycznych PRL w krajach arabskich. Urzędnicy piszący raporty często dysponowali odpowiednią wiedzą na temat m.in. prowadzonej wcześniej wymiany handlowej, ponieważ pozyskiwali ją w terenie. Ciekawym materiałem uzupełniającym okazały się źródła ikonograficzne i publikowane oraz czasopisma i wydawnictwa periodyczne.

Na książki, rozprawy i artykuły składają się w bibliografii dziesiątki pozycji. Zamieszczono w niej wszystkie bardziej wartościowe pozycje, które odnoszą się do tematyki polsko-arabskiej. Można się zastanowić, dlaczego Doktorant zamieścił w niej jedynie *Historię Maroka* Andrzeja Dziubińskiego, skoro ten sam autor opublikował także *Historię Tunezji*⁴. Przykładów takich jest więcej. Zarówno historiografia brytyjska, francuska, jak i włoska nie tylko interesowały się przeszłością świata arabskiego, ale i nadal badane są tam obszary, wchodzące niegdyś do ich dziedzictwa kolonialnego, stąd można było pochylić się nad przygotowaniem odpowiedniej europejskiej kwerendy bibliograficznej. Podobnie można było zastanowić się nad wykorzystaniem dokonań polskich arabistów – Janusza Daneckiego i Marka Dziekana. Skoro bowiem przywołano historie poszczególnych krajów to można było więcej uwagi poświęcić ich kulturze i religii. Obraz ten bowiem także wpływał i wpływa nadal na specyfikę polskiego eksportu na ten obszar. Osiągnięcie naukowe Konrada Banasia ma jednak charakter typowo historyczny i publikacje tego typu będą uzupełniały wiedzę w stosunku do głównego nurtu przewodniego prezentowanego w rozprawie.

⁴ A. Dziubiński, *Historia Tunezji*, Wrocław 1994.

4. Ocena formalnej strony rozprawy

W związku z tym, iż przedstawione do mojej opinii osiągnięcie naukowe Konrada Banasia przyjęło postać książki, ocena formalnej jego strony musi być wysoka. Widać bowiem w nim nie tylko rękę Doktoranta, ale i redaktora wydawniczego. Pracę czyta się dobrze, jest napisana poprawnym językiem polskim, w odpowiednim miejscu występują akapity, przypisy, nie stosuje się nadmiernej liczby powtórzeń itp. Myśli Autora są formułowane w akapitach, a te w zdaniach. Te ostatnie z kolei nachodzą na siebie, co powoduje, że wywody są poprawne, komunikatywne i zrozumiałe. Podobnie kwestia ta odnosi się do zredagowania materiału ikonograficznego, schematów oraz tabel, ich opisu i interpretacji, czy charakteryzowanych procesów. Przypisy mają głównie charakter bibliograficzny, ale zapisy są czytelne i wiarygodne. W niektórych przypadkach jednak przydałoby się stosowanie przypisów rzeczowych, wyjaśniających czy opisowych dla lepszego i bardziej komunikatywnego przekazu⁵.

Z bardzo nielicznych błędów i potknięć językowych wskazać można zaledwie na kilka:

- s. 13: z krajami arabskim (literówka);
- s. 16: było organizowanie wstaw krajowej produkcji (literówka);
- s. 36: Polska prowadziła handel zagranicznym według (literówka);
- s. 278: Pozaspołecznymi czynnikami (brak spacji);
- s. 353: Państwka te na przestrzeni lat (wyrażenie co najmniej prasowe).

Świadczy ten stan o wysokim przygotowaniu edytorskim i warsztatowym przedmiotowego dzieła.

⁵ Dla recenzenta, mającego także przygotowanie ekonomiczne, interpretacja terminów stosowanych w książce nie stanowiły problemu, jednakże dla niektórych czytelników przydałyby się w przypisach odpowiednie wyjaśnienia. Podobnie pisząc o rocznej produkcji daktyli, eksporcie alfy, czy stosowanych do produkcji roślinnej terenach uprawnych (np. s. 205) można było dokonać w przypisach określonych porównań, jak kwestia ta przedstawiała się w Europie czy na rynkach światowych, jakie były potrzeby i jaka była krajowa czy światowa konsumpcja, w jaki sposób podnoszono wydajność z hektara itp.

5. Wnioski końcowe

Należy podkreślić, że przedstawione do mojej recenzji dzieło Konrada Banasia jest ciekawym i liczącym się osiągnięciem naukowym. Na uwagę zasługuje określenie trafności wyboru tematu, jego oryginalność, konstrukcja pracy, wiedza Autora na temat badanej przez niego problematyki, stosowane umiejętności warsztatowe, badawcze i językowe, umiejętność uczestniczenia w naukowym dyskursie oraz prezentowania swoich dokonań w środowisku naukowym, a także brak przedmiotowego opracowania w literaturze przedmiotu. Rezygnacja z komparatystycznego wywodu na rzecz monograficznego opisu w rozprawie jest co prawda prostszym zabiegiem metodycznym, jednakże w pełni dopuszczalnym, szczególnie na tym etapie rozwoju naukowego.

Moim zdaniem mgr Konrad Banaś w pracy pt. „Odrodzona Rzeczpospolita na rynkach zamorskich. Handel polsko-arabski w latach 1918-1939” spełnił zatem podstawowe wymogi określone obowiązującymi przepisami, odnoszącymi się do rozpraw doktorskich. Na tej podstawie wnioskuję o przyjęcie tego osiągnięcia naukowego oraz o dopuszczenie jej Autora do publicznej obrony pracy doktorskiej.

Jacek Knopek

